

DOMINIK DWORNICZAK

Kierunek wiodący: historia, prawo
Tutor: dr Małgorzata Ewa Kowalczyk
Instytut Historyczny
Uniwersytet Wrocławski

Classics have another quality too (...) they do not need to be true – o rewizjonizmie Williama Doyle’a

Classics have another quality too (...) they do not need to be true—on revisionism of William Doyle

Abstract

The aim of the paper is to present up-to-date critics of the model of the causes of the French Revolution present in the orthodox (Marxist) school's syntheses (regarding prominent historians, such as: A. Mathiez, G. Lefebvre and A. Soboul). The paper discusses the role of the *noblesse, bourgeoisie* in relation with the role of the public opinion before the French Revolution. It also indicates some internal inconsistencies of the described critics. The work is based mainly on the syntheses and papers delivered by William Doyle.

Keywords: French Revolution, revisionism, William Doyle, Marxism.

Historia rewolucji francuskiej wzbudzała i wzbudza wiele kontrowersji. Od E. Burke'a¹ po współczesnych filozofów, historyków i publicystów temat ten nie przestaje fascynować. Wraz z gwałtowną zmianą europejskich społeczeństw w XIX i XX w. rewolucja stała się polem do dyskusji między różnymi grupami politycznymi czy szkołami filozoficznymi. Jej siła historiozoficzna ujawniła się najpierw w historiografii romantycznej², później również w historiografii marksistowskiej.

1 Ten angielski konserwatysta jest uznawany za jednego z pierwszych interpretatorów rewolucji francuskiej (Davis 2006: 9).

2 Na przykład w pracach J. Micheleta i L. Blanca (Hampson 1988: 216-220).

Już w latach pięćdziesiątych XX w. marksistowska wykładnia rewolucji francuskiej została poddana poważnej krytyce (przez tzw. rewizjonistów) i, współcześnie, w historiografii zachodniej (francuskiej, angielskiej czy amerykańskiej) jest nieaktualna i niepopularna.

W poniższej pracy przedstawiam krytykę modelu szkoły marksistowskiej³ w syntezach angielskiego historyka-rewizjonisty W. Doyle'a.

Wybór Doyle'a uzasadniam kilkoma powodami. Po pierwsze angielski historyk jest jednym z tych rewizjonistów, którzy zbudowali na krytyce modelu szkoły ortodoksyjnej nowy model historiograficzny zgodny z aktualnym stanem badań i pozostający poza historiozoficznymi dyskusjami XIX i pierwszej połowy XX w. Dodatkowo Doyle jest przedstawicielem kolejnego pokolenia rewizjonistów (inspirowali go „pionierzy” rewizjonizmu tacy jak A. Cobban), a swoje syntezy napisał, kiedy model szkoły marksistowskiej nie był już tym dominującym. Najistotniejsza nie była zatem krytyka owego modelu, a próba nowej konceptualizacji, która pozostawałaby poza tym obszarem interpretacji, gdzie fundamentalne znaczenie mają „obiektywne” prawa dziejowe (choćby walka klas). Należy dodać, że postulaty Doyle'a nie prowadzą do holistycznej interpretacji rewolucji francuskiej. Ale czy taka holistyczna, a dodatkowo historiozoficzna, wykładnia jest w dydaktyce (i w historiografii) potrzebna? Jestem skłonny uważać, że jest szkodliwa, a odcięcie się od wielkich narracji i dumnego przywiązania do „heroicznej” i „ludowej” historii rewolucji francuskiej może wyjść na dobre nie tylko w nauczaniu, ale także w dyskusji społecznej wokół historii w ogóle, nie tylko fenomenu rewolucyjnego. Wreszcie należy podkreślić, że prace Doyle'a wywarły duży wpływ na historiografię rewolucji francuskiej, szczególnie w kręgach angloamerykańskich⁴.

Rewizjonizm

Model genezy rewolucji francuskiej szkoły ortodoksyjnej był powszechnie obowiązującą interpretacją *ancien régime*'u w pierwszej połowie XX w. nie tylko w historiografii francuskiej, ale także europejskiej. Nie pozostawał on w próżni historycznej i, upraszczając, był wypadkową najważniejszych wydarzeń swoich czasów⁵. Lata powojenne, jako okres Zimnej Wojny, pozwoliły na podniesienie nowych osi sporu w historiografii rewolucyjnej, ale także na umiejscowienie go w konkretnym kontekście historyczno-politycznym (Hampson 1988: 226-227). Model szkoły ortodoksyjnej miał zostać podważony najpierw przez badaczy angloamerykańskich, co symbolicznie wskazywało na przesunięcie punktu ciężkości tj. na zakończenie monopolu francuskiej historiografii rewolucyjnej poprzez włączenie do dyskusji historycznej całego „świata atlantyckiego”⁶.

3 Poniższy artykuł jest kontynuacją innego mojego artykułu *Historia wszystkich dotychczasowych społeczeństw jest historią walk klasowych – o modelu genezy rewolucji francuskiej w syntezach historyków szkoły ortodoksyjnej* (Mathiez, Lefebvre, Soboul), który ukazał się drukiem w 2017 r.

4 Na najczęściej cytowane w niniejszej pracy dzieła Doyle'a powołują się historycy tacy jak Peter Campbell (1996), Peter McPhee (2001), Michael Rapport (2000), Donald Sutherland (1985), a nawet Niall Fergusson (2001).

5 Szczególnie rewolucji październikowej oraz dwóch wojen światowych.

6 Jest to wyrażenie zapożyczone od Roberta R. Palmera z jego *Age of Democratic Revolution* (1959), który twierdził, że rewolucja francuska była jedną z szeregu wystąpień końca XVIII w. w świecie atlantyckim (Europa Zachodnia, Ameryka Północna) zapoczątkowanego przez rewolucję amerykańską (Davis 2006: 147). Soboul zarzucał „atlantyckiemu” podejściu, że było ono wynikiem ideologicznego konfliktu zimnowojennego, ale ten sam zarzut stawiali mu rewizjoniści twierdząc, że jego interpretacja jest wynikiem projektowania rewolucji październikowej na rewolucję francuską. Jest to wyraźnym

Rewizjonizm to nurt w historiografii rewolucyjnej, który bierze swój początek od jednej z pierwszych prób podważenia modelu szkoły ortodoksyjnej przez angielskiego historyka A. Cobbana w 1955 r. (kiedy wydał artykuł *The Myth of The French Revolution*). Funkcjonował on do początku lat 90-tych, kiedy to model marksistowski stał się tak zdezaktualizowany i niepopularny, że jego krytyka nie miała już sensu. Istotą rewizjonizmu była po pierwsze dogłębna krytyka (=rewizja) modelu szkoły ortodoksyjnej tzn. fundamentalnego schematu rewolucji jako walki klasy wstecznej (*noblesse*) z klasą postępową (*bourgeoisie*) i przejścia z feudalizmu do kapitalizmu; po drugie próba budowy nowej conceptualizacji rewolucji francuskiej⁷. Te dwie cechy charakterystyczne nowego podejścia łączyły historyków rewizjonistycznych, ale nie może być tutaj mowy o jakiegokolwiek „szkole” historiograficznej. Cobban atakował szkołę ortodoksyjną z pozycji materialistycznych, wskazując na niezgodność realnych czynników ekonomicznych z opisywanym przez Mathieza, Lefebvre’a i Soboula upadkiem *noblesse* i wzrostem przemysłowej *bourgeoisie* (Cobban 1999; Davis 2006: 135-143). Inny ze znanych rewizjonistów, F. Furet w swojej syntezie rewolucji francuskiej przedstawił polityczno-filozoficzną wykładnię fenomenu rewolucyjnego (Furet 1992; Davis 2006: 151-162). Wydaje się więc zasadnym mówienie o różnych rewizjonizmach łączących odmienne podejścia badawcze i akcentujących inne problemy. Należy także podkreślić, że rewizjonizm nie podejmował wątków pravicowej historiografii antyrewolucyjnej. Mimo tego że ta druga była i jest krytyczna wobec modelu szkoły ortodoksyjnej, to rewizjoniści nie starali się udowodnić, że *ancien régime* był „dobrym” ustrojem, a jakobini krwiożerczymi oportunistami. Badacze rewizjonistyczni chcieli na podstawie dotychczasowych (także tych pochodzących od historyków związanych ze szkołą ortodoksyjną⁸) i nowych badań zbudować bardziej aktualną i „nieskażoną” rewolucją październikową wizję rewolucji francuskiej. Cobban czy Fureta od Gaxotte’a różniło więc głównie to, że próbowali nie angażować się w spór polityczny oparty o interpretację rewolucji. Parafrazując słowa Fureta, pragnęli, aby rewolucja wreszcie dobiegła końca (1981: 1).

Rys biograficzny

W. Doyle to jeden z najważniejszych współczesnych historyków rewizjonistycznych. Urodził się w 1942 r. W 1968 r. obronił na Uniwersytecie Oksfordzkim dysertację doktorską dotyczącą parlamentu w Bordeaux. Praca ta była jednym z przyczynków do podważenia znanej tezy o ogromnym potencjale opozycyjnym parlamentów wobec monarchii w okresie tuż przedrewolucyjnym⁹. Historyk zajmował się również kwestią sprzedaży urzędów we Francji od XVI w. do rewolucji francuskiej¹⁰, a także „arystokracją” i ideą

dowodem, że rewolucja francuska po 150 latach nadal odgrywała poważną rolę w konfliktach ideologicznych i że niełatwo było oddzielić ją od bieżącej polityki.

- 7 Rewizjonistom często zarzucano, że nie proponowali żadnego rozwiązania pozytywnego, skupiając się na podważaniu tezy szkoły ortodoksyjnej.
- 8 Dobrym tego przykładem jest szerokie wykorzystanie prac Lefebvre’a np. przez Doyle’a (1980: 236).
- 9 Rola parlamentów w obaleniu monarchii absolutnej była, zdaniem Doyle’a, znacznie przeceniana. Wątek ten nie był poruszany wyłącznie w pracach historyków szkoły ortodoksyjnej, ponieważ, jak wskazywałem wcześniej, czerpali oni wiele z tzw. Wielkiej Tradycji, zgodnie z którą to właśnie parlamenty były jednym z najważniejszych bastionów walki z *ancien régime*. Więcej w: *The Parlement of Bordeaux and the End of the Old Regime 1771-1790* (1974).
- 10 Szczególnie w książce *Venality: The Sale of Offices in Eighteenth-Century France* (1996).

wroga arystokratycznego podczas rewolucji francuskiej¹¹. W swojej chyba najbardziej poczytnej książce *Origins of the French Revolution*, wydanej po raz pierwszy w 1980 r.¹², Doyle starał się zsyntezować dotychczasowe poglądy części rewizjonistów angloamerykańskich i francuskich oraz próbował przedstawić pewną spójną wizję genezy rewolucji francuskiej. Obraz ten może być uzupełniony także inną syntezą angielskiego historyka - *The Oxford History of the French Revolution* (1989).

Krytyka

Krytyka modelu szkoły ortodoksyjnej w pracach Doyle jest zróżnicowana. Badacz zwraca uwagę na historię społeczno-ekonomiczną i stara się pokazać, gdzie historycy marksistowscy popełnili błędy opisując dwie najważniejsze grupy społeczne (*noblesse* i *bourgeoisie*) wraz z występującym między nimi konfliktem. Następnie historyk zwraca uwagę na szczególne znaczenie czynników ideologicznych, które przez Mathieza, Lefebvre'a i Soboula były traktowane wyłącznie jako nadbudowa w stosunku do materialistycznego ujęcia społeczeństwa. W poniższej pracy nie opisują kryzysu instytucjonalnego i finansowego oraz historii politycznej lat 1787-1789, ponieważ nie jest to ta część modelu genezy rewolucji francuskiej szkoły ortodoksyjnej (Dworniczak 2017: 58-65) poddawana zasadniczej krytyce.

Noblesse

Doyle podkreśla, podobnie jak historycy szkoły ortodoksyjnej, że *noblesse* była stanem znacznie zróżnicowanym¹³. W związku z podziałami wewnętrznymi nie reprezentowała sobą jakiegokolwiek zorganizowanej i świadomej swoich interesów grupy politycznej. Historyk zaczyna swoją krytykę od podważenia tezy o upadku ekonomicznym *noblesse* w XVIII w. Wskazuje, że szlachta, podobnie jak *bourgeoisie*, z sukcesem inwestowała w przemysł ciężki (Doyle 1980: 116)¹⁴, a nałożony na nią zakaz handlu bardzo często był obchodzony (Doyle 1980: 118). Nie mogła być więc wyłącznie powiązana z bogactwem czerpanym z majątków ziemskich, jak twierdzili historycy szkoły ortodoksyjnej. Doyle podkreśla jednak, że większość praw senioralnych była w posiadaniu *noblesse* (1980: 197). Jest to istotna uwaga ze względu na fakt, że Francja *ancien régime*'u była państwem rolniczym, gdzie przeważająca część gospodarki opierała się właśnie na „feudalnych” relacjach społeczno-ekonomicznych¹⁵. Badacz zwraca również uwagę, że istniała

11 Więcej w: *Aristocracy and its Enemies in the Age of Revolution* (2009).

12 Czyli w zaledwie dwa lata po wydaniu *Penser la Revolution francaise* (1978) Fureta. Był to punkt zwrotny dla rewizjonizmu francuskiego (Davis 2006: 151-152). Jest to dobrym przykładem tego jak bardzo Francuzi, mimo poważnych merytorycznych zarzutów wobec rodzimego modelu szkoły ortodoksyjnej, nie akceptowali upadku monopolu na historiografię rewolucyjną.

13 „[Mathiez, Lefebvre, Soboul – przyp. D. D.] zwracają uwagę na sprzeczność między postrzeganiem szlachty jako wyłącznie starej arystokracji określanej urodzeniem (*noblesse de race*) a postępującą od XVI w. sprzedażą urzędów, która przynosiła tytuł szlachecki osobom pochodzenia nieszlacheckiego. Wskazują jednak, że sprzedaż ta w XVIII w. wyhamowała. Szlachta urzędnicza (*noblesse de robe*) stała się także szlachtą rodową” (Dworniczak 2017: 50).

14 Nie była to jednak grupa dominująca. W artykule *Was there an Aristocratic Reaction In Pre-revolutionary France* (1972) Doyle nie podejmuje w ogóle wątku „przedsiębiorczej” *noblesse*.

15 Zasadniczo Doyle nie jest przeciwny używaniu słowa „feudalizm”. Więcej w przyp. 40-41.

grupa *noblesse* niezadowolona ze swojego statusu ekonomicznego, która zamieszkiwała głównie prowincję. Grupa ta, tzw. *hobereaux*, nie poczuwała się do żadnej solidarności z bogatszymi odłamami stanu drugiego, ponieważ żywiła niechęć do bogactwa, uważając, że urodzenie jest wystarczającym kryterium oceny człowieka (Doyle 1980: 124-125). Istniały jednak jednostki, które, chcąc się wzbogacić, traciły szlachectwo przez paranie się handlem i po osiągnięciu określonego statusu ekonomicznego wracały do stanu poprzez, na przykład, kupno uszlachcającego urzędu (Doyle 1989: 29). Do gospodarczego obrazu *noblesse* należy także dodać, że nowi szlachcice, którzy często przed kupnem uszlachcającego urzędu¹⁶ byli bogatymi finansistami, przemysłowcami czy kupcami znacznie wzmacniali ekonomiczny potencjał stanu drugiego (1980: 124; 1989: 28). Można więc uznać, że stan szlachecki był ekonomicznie zróżnicowany i mówienie o ogólnym gospodarczym upadku tego stanu było, zdaniem Doyle, znacznie przesadzone. Historyk jednak wskazuje, że istniały pewne grupy wśród stanu drugiego, które miały powody do niezadowolenia.

Szlachta nie była, wbrew teozom szkoły ortodoksyjnej stanem zamkniętym. Według Doyle'a w XVIII w. doszło do 6 500 - 10 000 nadań szlachectwa¹⁷, a od 1600 r. aż do 1789 r. 2/3 szlachty było szlachtą z nadania, a nie z urodzenia (1980: 120). Historyk podkreśla, że stan drugi był otwartą elitą, do której pragnęli dostać się bogaci *bourgeoisie*, a pęd ku kupowaniu urzędów wynikał ze snobizmu i powszechnego poglądu, że inwestycja w ziemię lub urząd jest pewniejsza niż inwestycja w dobra ruchome (Doyle 1980: 118; Doyle 1989: 26-28). Przykładem, zdaniem Doyle, byli Robespierre czy Brissot, którzy, mimo tego że podczas rewolucji byli radykalnie antyarystokratyczni¹⁸, przed 1789 r. stylizowali swoje nazwiska na szlacheckie (Doyle 1989: 26). Przeczy to nie tylko tezie, że szlachta w XVIII w. była stanem zamkniętym i określanym wyłącznie przez urodzenie, ale także, że „ludzie stwarzający i posiadający bogactwa” (Mathiez 1956: 2) (identyfikowani przez szkołę ortodoksyjną z *bourgeoisie*) tolerowali uprzywilejowanie szlachty i chcieli wejść w jej skład. Doyle zasadniczo zgadza się, że *noblesse* była stanem uprzywilejowanym. Wskazuje jednak, że przywilej określał ustrój społeczny *ancien régime*'u w ogólności, a nie tylko stan drugi. W samym obrębie szlachty zróżnicowania regionalne powodowały, że ciężar podatkowy znacznie się różnił. Zwolnienie z podatków *gabelle* czy *taille* nie było wyłącznie domeną *noblesse*, a zwolnione z niego mogły być także miasta, a nawet całe prowincje (Doyle 1980: 117).

Jeżeli, zdaniem Doyle'a, *noblesse* jako cały stan nie była w kryzysie, to należy się także przyjrzeć koncepcji rewolucji arystokratycznej obecnej w pracach historyków szkoły ortodoksyjnej¹⁹. Zasadnicze zręby krytyki Doyle znajdują się jednak nie w *Origins of the French Revolution*, ale w artykule *Was there an Aristocratic Revolution in pre-revolutionary France?* (1972)²⁰. Doyle dzieli koncepcję arystokratycznej

16 Nie każdy urząd dawał od razu szlachectwo, niektóre dopiero po dwóch czy trzech pokoleniach (Doyle 1980: 123).

17 *Noblesse* liczyła jego zdaniem w XVIII w. od 105 do 300 tys. osób (Doyle 1980: 117).

18 „Arystokrata” podczas rewolucji nie musi być wcale tożsamy z *noblesse*, jak wskazuje D. Bien, chociaż należy pamiętać, że rewolucjoniści bardzo często identyfikowali wroga „arystokratycznego” właśnie ze szlachtą (Furet 1989: 616, 630).

19 „Kulminacją tego konfliktu [między *noblesse* a monarchią – przyp. D. D.] była tzw. rewolucja arystokratyczna (...). Rewolucja arystokratyczna była pierwszym krokiem do rozbitcia monarchii absolutnej, to znaczy do udaremnienia niezbędnych dla niej reform centralizujących państwo. Lefebvre twierdzi, że bunt szlachty był początkiem rewolucji francuskiej” (Dworniczak 2017: 51).

20 Oczywiście jest to rozwinięcie tez zawartych w *Origins of the French Revolution*. Uważam, że przytoczenie bardziej szczegółowego poglądu Doyle'a zawartego w wyżej wymienionym artykule jest znacznie bardziej wartościowe niż opieranie się wyłącznie na syntezie z definicji treściowo okrojonej. Dodatkowo artykuł został wydany wcześniej niż synteza, która jest w niniejszej pracy głównym źródłem.

rewolucji na cztery główne obszary: reakcję polityczną, reakcję ideologiczną, reakcję społeczną i reakcję feudalną (ekonomiczną).

184

W przypadku reakcji politycznej nie doszło do poszerzenia politycznych żądań szlachty w ostatnich 20 latach *ancien régime*'u, a, jak wskazuje Doyle, jedyną grupą *noblesse*, która chciała powrotu do władzy byli wielcy książęta, diukowie czy parowie, których Ludwik XIV pozbawił wpływu poprzez ściągnięcie ich do Wersalu (1972: 100). Historyk uważa nawet, że bardziej odpowiednie byłoby nazwanie „reakcji” dywersyfikacją, ponieważ to od czasów „Króla Słońce” rozpoczął się proces „poszerzenia rekrutacji (...), a nie jej zawężenia” (Doyle 1972: 101)²¹. Pomagało to szczególnie członkom stanu drugiego bez długiej linii genealogicznej²². „W innych przypadkach”, jak twierdzi Doyle, „wiek XVIII cechował się tym, że nic się nie zmieniło”²³.

Najważniejszymi instytucjami reakcji politycznej *noblesse*, zdaniem historiografii rewolucji francuskiej²⁴, były parlamenty, które poprzez odmowę rejestracji edyktu i prawo remonstracji egzekwowały swoje uprawnienia polityczne w imieniu całego stanu szlacheckiego²⁵. Zdaniem Doyle'a, instytucje te po reformach Maupeou²⁶ sprowadzone zostały do nikłej roli politycznej²⁷. Powrót do opozycji w 1787 r. był rezultatem nie tyle przemyślanych działań parlamentów, co próbą dopasowania do opinii publicznej (Doyle: 1970: 453; Doyle 1972: 104; Doyle 1980: 106). Poza tym, jak wskazuje Doyle, w ich remonstracjach częściej pojawiały się hasła praw narodowych i narodowej suwerenności niżeli wskazywanie na interesy całego stanu drugiego (Doyle 1972: 102-103)²⁸. Zdaniem historyka trudno też wskazać, że parlamenty prowincjonalne współpracowały między sobą i z parlamentem paryskim tworząc jednolitą

21 Zdanie dokładnie brzmi: „The eighteenth century trend was to broaden recruitment once again not restrict it”.

22 Doyle ma na myśli oczywiście rekrutację do aparatu administracyjnego monarchii.

23 „In other respects, the eighteenth century was remarkable for changing nothing” (Doyle 1972: 101). Doyle wspomina jeszcze o gubernatorach, których pozbawiono wielu kompetencji, ale, którzy, mimo sprowadzenia ich do roli „pionka” (historyk używa słowa „cipher”), przeprowadzali reformy Maupeou wymierzone w parlamenty, a w późniejszym konflikcie na linii parlamenty-monarchia wsparli króla (Doyle 1972: 102-103). Świadczy to o tym, że pozbawienie kogoś kompetencji nie musi skutkować automatyczną wrogością wobec człowieka (grupy ludzi/instytucji) tego dokonującego. Przeczyłoby to nie tylko tezie historyków szkoły ortodoksyjnej (Dworniczak 2017: 51), ale nawet głównej linii interpretacyjnej A. de Tocqueville'a (2005).

24 Także szkoły ortodoksyjnej (Dworniczak 2017: 61-62), choć teza ta obecna była także w pracach innych historyków (Aulard 1903: 106-111).

25 Do opisu parlamentów w syntezie Doyle'a przydatny jest także inny artykuł *The role of parlements in the fall of the Old Regime In France* (1970). Angielski historyk wskazuje tam, że nie może być mowy o jednolitym froncie parlamentów aż do czasu reformy lat 1787-1788 (Doyle 1970: 445-449).

26 W styczniu 1771 r. wygnano członków parlamentów, a ich urzędy skonfiskowano. W miejsce parlamentu paryskiego utworzono specjalny sąd królewski i dodatkowe sześć kolejnych. Do zmian personalnych doszło także w parlamentach prowincjonalnych. Maupeou zakazał również sprzedaży urzędów i pobierania opłat sądowych (Cobban 1973: 78).

27 “The last twenty years of the old regime (...) were in fact years of great weakness for the parlements (...). The tax increases and extensions of the early 1780s passed [w parlamentach – przyp. D. D.] with unprecedented ease.” (Doyle 1972: 104). Więcej o problemie także w innych pracach Doyle'a (1970: 442-444).

28 Ciekawe, że Doyle chyba sformułował odpowiedź na zarzuty Lefebvre'a, który twierdził, że szlachta (także więc *noblesse de robe*) walczyła w imieniu narodu z absolutyzmem właśnie w celu utrzymania podziału stanowego (Lefebvre 1989: 36): “Allegations that the cry of public interest was a mask for noble ambitions will only take us so far; the parlements could not have achieved support as they did without a genuine and persistent defence of the interests of all, not just the nobility” (Doyle 1972: 104).

siłę polityczną. Badacz zgadza się jednak, że w XVIII w. wiele lokalnych parlamentów toczyło spór z intendentami o zakres władzy w historycznych prowincjach²⁹, ale było to najczęściej wypadkową szczególnych okoliczności regionalnych niżeli odwiecznej walki szlachty z monarchią³⁰. Doyle zatem całkowicie podważa wizję efektywnej parlamentarnej opozycji. Co w takim razie spowodowało upadek rządu Brienne'a w sierpniu 1788 r.? Zdaniem historyka, niepewność, brak zdecydowania i jednolitości w działaniu na najwyższych szczeblach rządu³¹.

W kontekście reakcji ideologicznej³² badacz pokazuje, że nie była ona wcale jednolita i odnosiła się do różnych grup szlachty. Skoro Boulainvilliers walczył o prawa wyłącznie dla bogatej arystokracji i chciał zakazać sprzedaży urzędów, Saint-Simon pragnął powrotu do władzy wielkich książąt i parów ówczesnie żyjących w Wersalu, a Monteskiusz (1927) widział w parlamentach instytucję ograniczającą władzę królewską, to nie może być mowy o jednolitym froncie ideologicznym *noblesse* (Doyle 1972: 104-106). Jak wskazuje Doyle, nawet jeśli uznamy, że myśl arystokratyczna faktycznie zyskała posłuch wśród *noblesse* i że parlamenty były reprezentantami stanu drugiego, to dlaczego ostatnie traktaty na ten temat ukazały się przed 1760 r., a parlament paryski odwoływał się do Monteskiusza? Zdaniem historyka jest to dowodem, że arystokratyczni myśliciele nie mieli kontynuatorów³³. W ostatnich latach Starego Porządku nie mogło więc dojść do arystokratycznej reakcji ideologicznej wbrew temu, co twierdzili Lefebvre i Soboul.

Reakcja społeczna była, jak twierdzi Doyle, jedną z najbardziej rozpowszechnionych tez w historiografii rewolucyjnej³⁴. Jego zdaniem jednak ekskluzywizm społeczny, który miał być pożądany przez szlachtę rodową i szlachtę urzędniczą nie tylko nie istniał w XVIII w., ale i sama *noblesse* nie była zgodna co do tego postulatu. Doyle uważa więc, że znacznie łatwiej było zostać ministrem czy intendentem i radcą stanu za rządów następców Ludwika XIV niż za rządów „króla Słońce” (Doyle 1972: 108). Wyjątkiem były, zdaniem Doyle'a, wyłącznie urzędy biskupie (Doyle 1972: 108-109). Inne jednak instytucje *ancien régime*'u powielały działania rządu i coraz więcej nowych szlachciców lub członków stanu trzeciego sta-

29 Doyle zresztą podkreśla, że do podobnych konfliktów o właściwość dochodziło między Stanami Prowincjonalnymi a parlamentami w krajach stanowych (Doyle 1970: 448-449).

30 „Their [local parlements – przyp. D. D.] main preoccupations were with taxes again, and with the powers of the government's local agents – intendants, governors, commandants. What was at stake was local autonomy; and it was not the localities and their parlements which sought change” (Doyle 1972: 104). Doyle wskazuje zatem po raz kolejny, że parlamenty prowincjonalne nie były zainteresowane sprawami ogólnonarodowymi. Przeczy to tezie szkoły ortodoksyjnej (Dworniczak 2017: 61-62), że wszystkie parlamenty były zwolennikami hasel takich jak „interes narodowy”, „interes publiczny”, „wola narodu” *etc.*

31 Warto jeszcze jednak zwrócić uwagę, że podobny pogląd Doyle sformułował na dziesięć lat przed wydaniem *Origins of the French Revolution* (Doyle 1970: 452-458).

32 U historyków szkoły ortodoksyjnej kryzys stanu drugiego wiąże się z jego kondycją ekonomiczną. Kryzysowi świadomościowemu znaczenie przypisuje jeszcze Mathiez (1956: 15-16). Lefebvre uważa przeciwnie – XVIII w. był momentem rozkwitu kultury arystokratycznej, która wyrażała się w rasizmie Boulainvilliersa czy „wolności dla arystokracji” Monteskiusza (1989: 11, 19-20). Soboul podejmuje wątek Monteskiusza, ale w rozdziale zatytułowanym „Filozofia burżuazji” (1975: 68). W innej swojej pracy poświęca on więcej miejsca na opisanie tzw. reakcji ideologicznej (Soboul 1966: 79-86).

33 „The fact that it was still Montesquieu whose name was most invoked by discontented nobles in 1788 shows that the early masters had no heirs” (Doyle 1972: 106).

34 Jak wskazywałem na podobnie twierdzili historycy ze szkoły ortodoksyjnej (Dworniczak 2017: 50-51).

wało się na przykład członkami akademii prowincjonalnych³⁵. Decyzje parlamentów, aby nie przyjmować nowych członków (i tych z pochodzeniem szlacheckim, i tych z pochodzeniem nieszlacheckim) zapadały często w konkretnych i indywidualnych sprawach³⁶, a także oznaczały raczej tworzenie ekskluzywnej grupy zawodowej niżeli faktyczną dyskryminację stanu trzeciego i dopiero co uszlachconej szlachty togi (Doyle 1989: 40). Zdaniem Doyle, argumentem podpierającym ten pogląd jest to, że w większości parlamentów w latach 1774-1789 przyjmowani byli szlachcice, ale zarówno ci bez długiej tradycji rodowej (na przykład sięgającej czterech pokoleń wstecz), jak i z długą linią genealogiczną (Doyle 1972: 111). Innym z przykładów trendów ekskluzywistycznych jest często przytaczany ordonans Ségura z 1781 r.³⁷. Zdaniem jednak Doyle'a ordonans ten nie miał na celu wcale wykluczenia z korpusu oficerskiego stanu trzeciego, a ukrócenie panującej wtedy w armii atmosfery korupcji, nepotyzmu i kumoterstwa. Miał on po pierwsze pozwolić na profesjonalizację armii poprzez zakazanie kupna stanowisk oficerskich dla nowych bogatych szlachciców, a po drugie miał pomóc biednej szlachcie w poprawie ich kondycji ekonomicznej. Ordonans Ségura miał być więc dowodem na rywalizację wewnątrz stanu drugiego niż na rywalizację *noblesse* i *bourgeoisie* (Doyle 1972: 111-113; Doyle 1980: 118). Podobny trend utrzymywał się w przypadku biskupstw. Monarchii zależało więc na ułatwieniach dla biednej prowincjonalnej szlachty rodowej, a ordonanse nie miały na celu wyłączenia stanu trzeciego z możliwości pełnienia urzędów. Takie jednak twierdzenie Doyle może spotkać się z krytyką – jeżeli w Starym Porządku starano się pomóc biednej szlachcie rodowej, to nie jest to dowodem na politykę ekskluzywistyczną (pożądaną przez *noblesse de race*) wobec pochodzącej ze stanu trzeciego nowej szlachty urzędniczej? Polityka *ancien régime*'u nie miała na celu wzmocnienia ekskluzywizmu i przykłady (biskupstwa, korpus oficerski czy urzędy ministrów) są raczej wyjątkami niż ogólną regułą polityczną (Doyle 1972: 112-114)³⁸. Kanały awansu społecznego dla stanu trzeciego nie były zatem zablokowane (Doyle 1980: 120)³⁹.

Mathiez, Lefebvre i Soboul podkreślali, że reakcja feudalna przejawiała się szczególnie i głównie w dziedzinie ekonomicznej. Zdaniem Doyle'a, reakcja „feudalna” nie jest wcale pewnym zjawiskiem w opisie przedrewolucyjnych społeczności wiejskich (Doyle 1972: 114-120)⁴⁰. Historyk powołuje się chociażby na opinię Lefebvre'a, który twierdził, że nie ma żadnych bezpośrednich dowodów na zwiększanie ciężarów feudalnych (Doyle 1972: 114)⁴¹. Większość argumentów za zwiększaniem należności

35 Instytucje powstałe pod koniec XVII i w XVIII w. w wielu miastach prowincjonalnych (np. Grenoble, Dijon *etc.*) skupiające lokalne elity intelektualne (Marion 1923: 3-4).

36 Przez co nie były ogólnym kierunkiem działań szlachty urzędniczej mającym na celu zamknięcie stanu drugiego. Chodziło o rozwiązanie konfliktów personalnych. Doyle podaje przykład parlamentu w Bordeaux, gdzie do takiej sytuacji doszło (Doyle 1972: 110).

37 Ograniczał dostęp do szkół wojskowych tym, którzy nie legitymowali się pochodzeniem szlacheckim do czterech pokoleń wstecz (Furet 1989: 417).

38 „In practice there was little movement towards greater exclusivism” (Doyle 1972: 114).

39 Nie zgadza się to z tezą Fureta (a Doyle we wspomnianym artykule cały czas się na niego powołuje), który twierdził, że uszlachcających urzędów było zbyt mało na popyt bogatej części stanu trzeciego. Rewolucję spowodowały między innymi niespełnione snobistyczne marzenia *bourgeoisie*, aby stać się członkami stanu drugiego (Furet 1981: 112).

40 Its [feudal reaction – przyp. D. D.] has yet to be demonstrated” (Doyle 1980: 197).

41 Doyle używa słowa feudalizm, ale zaznacza, że „Feudalism in 1789 was a relic of the medieval system of land tenure (...) But long before the eighteenth century lordship and ownership had ceased to be synonymous” (1980: 195-196) oraz „The feudalism of the eighteenth century, therefore, bore little resemblance to its medieval progenitor, but in contemporary terms it was very much a going concern” (Doyle 1980: 197). Można więc powiedzieć, że, mimo używania kontrowersyjnego dla

senioralnych pod koniec XVIII w. brano z *cahiers*, mimo tego że już Aulard, mentor Mathieza, twierdził, że nie są to źródła wiarygodne (Doyle 1972: 115). Jak wskazałem wcześniej, podobnie uważali historycy szkoły ortodoksyjnej, ale nie wyciągali z tego dalej idących wniosków⁴². Doyle dodaje także, że weryfikowanie należności senioralnych było w historii Francji bardzo częste. Zdarzało się to w czasach wojny stuletniej, wojny trzydziestoletniej i później. Zdaniem więc historyka w czasach Ludwika XVI nie była to zjawisko unikatowe. Dodatkowo należności miały być potwierdzane co trzydzieści lat, więc wraz ze zmianą właściciela praw senioralnych i końcem ich ważności należało je aktualizować. Można zatem powiedzieć, że tworzenie nowych tablic powinności senioralnych było procesem ciągłym, który nie charakteryzował wyłącznie drugiej połowy XVIII w. (Doyle 1972: 117). Doyle zgadza się jednak z tezą, że system senioralny został znacznie uporządkowany w XVIII w. i że oddanie kompetencji zbierania opłat i egzekwowania należności specjalnym agentom i poborcom mogło doprowadzić do zwiększenia ciężaru systemu senioralnego. Nie była to jednak reakcja szlachecka, a raczej cobbanowska „kapitalizacja” renty feudalnej (Doyle 1972: 119-120; Doyle 1980: 197)⁴³. Dodatkowo rosnąca w XVIII w. inflacja powodowała, że chłopci odczuwali gorzej płacenie należności feudalnych w naturze, co mogło przyczynić się do takiego opisu działań szlachty w *cahiers*. Ekonomiczna reakcja „feudalna” była więc po pierwsze zjawiskiem znanym już w historii Francji i po drugie wynikiem przekazania poboru należności senioralnych profesjonalistom próbującym maksymalnie je wykorzystać. Doyle kwestionuje raczej nie tyle zwiększenie ciężarów, a samą wyjątkowość reakcji „feudalnej” jako kulminacyjnego momentu próby wzmocnienia „przestarzałej” feudalnej gospodarki Francji. Osłabia to znacznie argument szkoły ortodoksyjnej o potrzebie walki *bourgeoisie* z *noblesse* w celu uzyskania pożądanego przez nią ustroju ekonomicznego, jeżeli tzw. reakcja feudalna była zwyczajnym, a nie kulminacyjnym działaniem sił reprezentujących „wsteczne” metody produkcji⁴⁴.

Bourgeoisie

Kolejną grupą społeczną opisywaną przez Doyle’a jest burżuazja. Pełni ona w modelu szkoły ortodoksyjnej obok *noblesse* fundamentalną rolę. Wskazaniu problemów obrazu *bourgeoisie* w historiografii szkoły ortodoksyjnej angielski historyk poświęca więc wiele uwagi. Pierwszym i najważniejszym zagadnieniem

rewizjonistów pojęcia „feudalizm”, historyk posługuje się nim w takim samym sposób jak inni angloamerykańscy historycy rewolucji przed nimi – jako pewnego archaicznego i tradycyjnego systemu ekonomiczno-prawnego nie zawsze związanego tylko i wyłącznie ze stanem drugim, a tym bardziej ze szlachtą rodową.

42 „Obaj historycy wskazują jednak, że kajety skarg nie były wiarygodnym źródłem” (Dworniczak 2017: 57).

43 Lefebvre zaznacza, że tzw. reakcja feudalna była dziełem urzędników pańskich wywodzących się z burżuazji (1989: 14). A. Cobban (1999: 41-52) wskaże następnie, że jest to dowodem nie na „reakcję feudalną”, ale raczej urynkowanie (jako przeciwieństwo feudalizmu) renty feudalnej.

44 Oczywiście takie stanowisko wymaga uzasadnienia. W modelu szkoły ortodoksyjnej burżuazja tym bardziej pragnęła zmian, im bardziej szlachta próbowała bronić swojej pozycji poprzez tzw. reakcję arystokratyczną. Jeżeli tej reakcji nie było, to owy bodziec do działania znika. Istnieje jeszcze jednak inny argument – jeżeli nawet owa „reakcja” była już wcześniej znana, to być może poważny wzrost liczbowy *bourgeoisie* spowodował, że tym razem stała się ona [reakcja] wystarczającym bodźcem do skonfliktowania na linii *noblesse-bourgeoisie*. Oczywiście pod warunkiem, że doszło do takiego wzrostu *bourgeoisie* i że jeżeli do niego doszło, to była to w miarę jednolita grupa świadoma wspólnych i przeciwstawnych do *noblesse* interesów. Taki pogląd zaś Doyle rewiduje, co zostanie przedstawione w dalszym toku pracy.

jest zdefiniowanie burżuazji. Choć stan pierwszy i drugi były określone przez prawo, a *bourgeoisie* była grupą często określaną terminami technicznymi⁴⁵, to Doyle zdefiniował ją jako tych członków stanu trzeciego, którzy nie utrzymywali się z pracy własnych rąk (1980: 128-129). Historyk, podobnie jak Soboul, nie podaje dokładnej liczby członków burżuazji, ponieważ nie zostały przeprowadzane ówczesnie (do końca lat osiemdziesiątych XX w.) żadne poważniejsze badania nad jej składem, poglądami, bogactwem *etc.* Twierdzi jednak, że można mówić o wzroście ich liczebności co najmniej trzykrotnym od 1700 do 1789 r. (Doyle 1980: 129).

Historyk zwraca uwagę, że rozwój handlu, finansów oraz przemysłu był w większości przypadków dziełem *bourgeoisie*. Dominowali⁴⁶ oni więc w handlu zamorskim, na giełdzie czy w tworzącym się przemyśle lekkim. Stanowiło to tylko jedną piątą gospodarki. Dodatkowo burżuazja posiadała udział w około jednej czwartej bogactwa pochodzącego z pozostałych 80% gospodarki związanych z tzw. *proprietary wealth* (Doyle 1980: 129-130). Zasadniczo przeczy to więc modelowi szkoły ortodoksyjnej, ponieważ ich zdaniem to burżuazja była grupą ekonomicznie dominującą dzięki bogactwom ruchomym.

Doyle opiera się między innymi na znanym artykule amerykańskiego rewizjonisty G. V. Taylora *The Noncapitalist Wealth and the Origins of the French Revolution* (1967)⁴⁷. Amerykański historyk starała się wskazać, że marzeniem bogatej części *bourgeoisie* nie było wcale pozostanie w handlu czy trwałe powiązanie swojej stopy życiowej z bogactwami ruchomymi (na przykład pieniędzmi). Szukali oni sposobu na zabezpieczenie pozycji majątkowej poprzez kupno urzędów i ziemi (czy praw senioralnych). Po reformie Maupeou spadł zdecydowanie popyt na kupno tych pierwszych, toteż po 1771 r. *bourgeoisie* widziała w ziemi bardziej efektywny środek lokowania pieniędzy i przy okazji także ich zarabiania dzięki istniejącym należnościom senioralnym (Taylor 1967: 471-474, 489-493; Doyle 1980: 132-134). Styl życia elity *bourgeoisie* wcale nie odzwierciedlał nowych metod produkcji i nowego systemu gospodarczego rodzącego się jeszcze w „przestarzałych” stosunkach materialnych, ale właśnie tradycyjny model gospodarczy, odpowiedni bardziej dla epoki nowożytnej niż industrialnego wieku XIX⁴⁸.

Burżuazja nie była także, zdaniem Doyle'a, jednolitą grupą i nie miała jednolitych interesów. Trudno jest mu porównać rzemieślnika z małego miasteczka z wielkim kupcem z Marsylii, a tym bardziej wyobrazić sobie ich polityczną i ideologiczną solidarność (Doyle 1980: 131-132). Część burżuazji była także niezadowolona ze Starego Porządku – wielcy kupcy z Bordeaux i Nantes stracili na otwarciu handlu z Indiami dla nowych kupców, przemysłowcy z Rouen na słynnym traktacie Edena⁴⁹ (Doyle 1980: 133),

45 To znaczy, że do *bourgeoisie* mogli być także zaliczeni członkowie *noblesse*.

46 Jak wskazałem wcześniej byli także szlachcie, którzy zakładali zakłady przemysłowe czy uczestniczyli w handlu. Trudno jest zdaniem Doyle ocenić jaki był prawdziwy wkład burżuazji w rozwój gospodarki francuskiej w XVIII w., ponieważ nie wiemy, ilu bogatych członków stanu drugiego było wcześniej znanymi finansistami czy kupcami (Doyle 1980: 130).

47 Doyle opiera się także na innych tekstach (Doyle 1980: 231-232), ale to właśnie koncepcja Taylora jest bardzo zbliżona do opisu angielskiego historyka.

48 Zdaniem angielskiego historyka industrializacja nadeszła we Francji dopiero w epoce monarchii lipcowej i później (Doyle 1990: 745).

49 Traktat handlowy z Anglią zawarty w 1786 r. Otwierał rynek francuski na tańsze i lepsze jakościowo tekstylia (szczególnie bawełniane) i sprzęt w zamian za otwarcie rynku brytyjskiego na francuskie wina i wyroby przemysłu luksusowego (Doyle 1980: 13; Lefebvre 1989: 104-105).

a biedniejsi członkowie *bourgeoisie* nie mogli osiągnąć społecznego awansu, ponieważ ceny urzędów, szczególnie tych, z którymi wiązało się nadanie szlachectwo, rosły (Doyle 1980: 132-133)⁵⁰.

Niektórzy członkowie *bourgeoisie* podzielali konserwatywne poglądy *noblesse* (Doyle 1980: 130-131). Jest to na tyle ciekawa teza, że skoro *bourgeoisie* podzielała poglądy *noblesse*, a Doyle wcześniej wskazał, że stan drugi nie był jednolitym stanem, także w kontekście poglądów politycznych, to skąd bierze się wniosek, że naśladowania stanu drugiego musiało implikować konserwatywne poglądy burżuazji? Prawdopodobnie dlatego że najbardziej liczna była szlachta prowincjonalna, której w dużej części nie interesowały nowe prądy umysłowe, także te liberalne, i która miała konserwatywne poglądy. Doyle powraca ponownie do stanowiska G. V. Taylora wyrażonego w innym artykule *Revolutionary and Nonrevolutionary Content in the Cahiers of 1789: An Interim Report* (1972). Burżuazja, zdaniem amerykańskiego, historyka nie była zainteresowana nowym typem społeczeństwa i związanym z nim nowymi prądami umysłowymi, ponieważ nikt nie był nimi zainteresowany oprócz garstki radykałów (Taylor 1972: 502)⁵¹. Oczywiście Doyle nie wyklucza, że istniała także liberalna opinia burżuazyjna, i to jej uświadomiona część pragnęła szerszych i bardziej dogłębnych reform zarówno przed, jak i po wrześniu 1788 r. Pośród *bourgeoisie* nie było zatem jednej wyraźnej opcji ideologicznej, a jej bardzo duża część była konserwatywna (Doyle 1980: 137). Należy jednak zaznaczyć, że niezależnie od jej poglądów politycznych doszło do wzrostu świadomości nie tyle burżuazyjnej (jako jednej „klasy”), co świadomości „narodowej” burżuazji⁵². Doprowadziło to do tego, że we wrześniu 1788 r. *bourgeoisie* jako część wyedukowanej opinii publicznej mogła być nie tyle biernym obserwatorem wydarzeń, a ich aktorem (Doyle 1980: 137-138).

Doyle podkreśla, że burżuazja, przynajmniej jej bogata część, tworzyły z *noblesse* elitę *ancien régime*, która była określona nie poprzez prawo, ale bogactwo (słowami Doyle’a „plutokrację”). To konflikty wewnątrz tej plutokratycznej grupy, szczególnie w 1787 r., określiły charakter kryzysu Starego Porządku, a nie konflikt między dwiema wielkimi „klasami”: klasą kapitalistyczną personifikowaną właśnie przez *bourgeoisie* a klasą feudalną utożsamianą z *noblesse* (Doyle 1989: 28; Doyle 1990: 745).

Mathiez, Lefebvre i Soboul umniejszali rolę oświecenia, tworzącej się opinii publicznej i ideologii w ogóle w porównaniu z czynnikami materialnymi – gospodarką i związanymi z nimi: systemem prawnym czy systemem politycznym. Łączyli także oświecenie z *bourgeoisie* twierdząc, że ten ruch intelektualny wspierał jej dążenia w przejęciu władzy od *noblesse*. Doyle nie tylko uważa, że często to *noblesse* były bardziej liberalni niż część *bourgeoisie*, ale, że te dwie grupy posługiwały się tymi samymi pojęciami, czytały takie same książki i wspólnie uczestniczyły w życiu intelektualnym Francji. Opis roli opinii publicznej i oświecenia zostanie przedstawiony w dalszej części artykułu.

50 Wzrastającą cenę urzędów we Francji w XVIII w. Doyle potwierdził później empirycznie w artykule *The Price of Offices in pre-revolutionary France* (1984). Co ciekawe – z jednej strony Doyle uważa, że kanały społecznego awansu nie były zablokowane (wyżej s. 9), a sam następnie wskazuje, że istniała niezadowolona grupa burżuazji, dla której właśnie były one zablokowane. Wydaje się więc, że angielski historyk pomylił kryterium jakościowe z kryterium ilościowym, a o to drugie chodziło Furetowi (1981: 112).

51 Taylor podkreśla zresztą, że ideologia była następstwem wydarzeń, a nie na odwrót: „A general hypothesis would be that revolutions of this order (...) arise without benefit of ideology from political and social crises that expose existing institutions as hopelessly inadequate. The struggle to overhaul the system generates an ideology, or determines which preexisting ideology will be chosen, with or without adaptation, to sanction the revolution and govern its development.” (1972: 502).

52 Związane jest to z powstaniem opinii publicznej, o czym szerzej w podrozdziale poświęconym właśnie opinii publicznej. Co do przymiotnika „narodowa”, to w przypadku Francji identyfikuje się go z przymiotnikiem „publiczna”.

Podsumowanie krytyki

Krytyka modelu szkoły ortodoksyjnej ma charakter zasadniczy. Doyle podważa nie tylko niezgodność osiemnastowiecznych realiów ekonomicznych z wizją konfliktu *noblesse-bourgeoisie*, ale także wskazuje, że można kwestionować utarte twierdzenia nieoparte dowodami np. reakcję arystokratyczną czy istotną rolę parlamentów w kryzysie Starego Porządku.

Częstym zarzutem wobec rewizjonistów było to, że nie dawali żadnych „pozytywnych” rozwiązań, skupiając się wyłącznie na krytyce modelu szkoły ortodoksyjnej. Doyle w *Origins of the French Revolution* oraz w *The Oxford History of the French Revolution* stara się zarysować nowy model genezy rewolucji francuskiej oparty nie tylko na czynnikach materialnych, ale głównie na ważnej roli czynników politycznych i przede wszystkim ideologicznych. Skupię się wyłącznie na drugim aspekcie ze względu na: po pierwsze oryginalność propozycji Doyle’a, po drugie zwyczajowe ograniczenia objętościowe artykułów.

Opinia publiczna

Zdaniem angielskiego historyka wiek XVIII we Francji cechował wzrost liczby wykształconych czytelników i powstanie opinii publicznej. Doyle opisuje mechanizmy funkcjonowania opinii publicznej, wpływ oświecenia na opinię publiczną, stosunek opinii publicznej do monarchii oraz znaczenie rewolucji amerykańskiej w kontekście francuskich konfliktów politycznych.

O powiększeniu się liczby czytelników w XVIII w. świadczy, zdaniem angielskiego historyka, wydatny wzrost rynku wydawniczego zarówno w przypadku czasopism, jak i książek. Wiązało się to między innymi z powstawaniem licznych instytucji kulturalno-oświatowych (akademii prowincjonalnych, *musées*, *lycées*, stowarzyszeń literackich), które za odpowiednio niską subskrybcją zapewniały dostęp do ówczesnie drogich⁵³ wydawnictw, niezależnie od pochodzenia i przynależności stanowej. Można więc powiedzieć, że nauka i sztuka wykraczała poza podziały społeczne, a taka organizacja życia intelektualnego pozwoliła stworzyć już w latach siedemdziesiątych XVIII w. grupę dyskutującą i operującą tymi samym pojęciami, do której zaliczali się zarówno członkowie *noblesse*, *bourgeoisie* jak i kleru (Doyle 1980: 78-80)⁵⁴. Dodatkowo kształtowanie opinii publicznej zostało ułatwione przez znacznie słabszą cenzurę w latach sześćdziesiątych XVIII w., co Doyle ilustruje zezwoleniem na wydanie pierwszego tomu *Encyclopédie*. Do poważniejszego ograniczenia wolności słowa doszło za rządów Terray’a i Maupeou, kiedy opinia publiczna już szeroko funkcjonowała. Zdaniem historyka potwierdziły to pierwsze decyzje Ludwika XVI, który chciał się jej przypodobać poprzez przywrócenie uprawnień parlamentów w celu „zamazania” powszechnych oskarżeń o „despotyzm” (Doyle 1980: 80-82).

53 Zdaniem Doyle w latach sześćdziesiątych XVIII w. czasopisma kosztowały równowartość dwóch dniówek rzemieślnika (1980: 79).

54 Takie przedstawienie opinii publicznej wzmacnia wątpliwości co do społecznej (społeczno-prawnej?) genezy podziału ideologicznego (konserwatywna szlachta i liberalna burżuazja) obecnego w pracach historyków szkoły ortodoksyjnej (Dworniczak 2017: 58-59). Co ciekawe, Lefebvre, twierdził, że *Société des Trente* (najważniejsze liberalne ugrupowanie opozycyjne na jesieni 1788 roku) złożone było z członków stanu drugiego (1989: 53-54), a to właśnie owa organizacja spowodowała aktywizację polityczną *bourgeoisie*. Taka nieścisłość stała się później przyczyną krytyki ze strony E. L. Eisenstein (1965: 80-83), która oparta była wyłącznie na egzegezie *The Coming of the French Revolution* Lefebvre’a.

Doyle uważa, że błędnym jest mniemanie, że opinia publiczna była w latach osiemdziesiątych XVIII w. i wcześniej zdominowana dyskursem oświeceniowym. Historyk uważa jednak, że w rzeczywistości była to grupa najgłośniejsza, a błyskotliwi i krytyczni *philosophes* robili szybką karierę wśród elit intelektualnych. Mimo tego aż 60% sprzedawanych książek było książkami religijnymi, kajety skarg z 1789 r. nie posługiwały się pojęciami oświeceniowymi, a ogromną popularnością cieszyły się polemiki w obronie *ancien régime*'u (Doyle 1980: 83-84). *Philosophes* nie pomogli także bezpośrednio w formowaniu ideologii rewolucyjnej, ponieważ byli to zwykle reformatorzy, a nie rewolucjoniści, zaś, zdaniem Doyle'a, ideologia rewolucyjna była wynikiem reakcji na wydarzenia lata 1789 r., a nie wcześniejszych politycznych i filozoficznych planów (Doyle 1980: 84). Badacz wskazuje jednak, że oświecenie odegrało pewną rolę w kształtowaniu opinii publicznej. Większość antyrządowych pamfletów w latach siedemdziesiątych XVIII w. opierała się na *Du contrat social* Rousseau, parlamenty budowały swoją argumentację na *De l'esprit des lois* Monteskiusza, a *Encyclopédie* była dziełem powszechnie czytany. Poza tym *philosophes* wpłynęli na wzrost tolerancji i żądania reform prawa karnego w duchu humanitarnym (Doyle 1980: 84-85). Dodatkowo atakowali Kościół, ale według Doyle'a nie było to w społeczeństwie francuskim wyłącznie wynikiem propagandy „filozoficznej”, a dogmatycznej praktyki instytucji kościelnych, szczególnie zakonu jezuitów, a także ogromnej niepopularności jego głównych reprezentantów np. arcybiskupa Paryża Krzysztofa de Beaumonta (Doyle 1980: 86).

Najważniejszym aspektem opisu opinii publicznej jest jej rola w genezie rewolucji francuskiej. Dla czego na początku lat sześćdziesiątych XVIII w. o despotyzm oskarżani byli jezuita, już w latach osiemdziesiątych powszechne były takie zarzuty wobec monarchii? Zdaniem Doyle'a rozpoczęło się to od nieostrożnych prób uwolnienia handlu zbożem w latach 1763 i 1764 bez jakiegokolwiek wcześniejszego rozpoznania w nastrojach ludności. Było to o tyle ważne, że uwolnienie handlu spowodowało znaczny wzrost cen, a to zaś poważne podwyższenie kosztów życia najuboższej ludności. W latach 1770-1774 doszło jednak według angielskiego historyka do przełomu. Wspomniane wcześniej częściowe bankructwo Terraya i reformy parlamentów Maupeou sprawiły, że wizja despotyzmu stawała się aktualna. Ministrowie byli oskarżani o bycie „krypto-jezuitami”, a w remonstracjach parlamentów zaczęła pojawiać się idea Stanów Generalnych jako reprezentacji narodowej. Wstąpienie na tron Ludwika XVI w 1774 r. i decyzja o cofnięciu reform ostatnich ministrów Ludwika XV pozwoliła na podniesienie notowań wśród opinii publicznej. Po śmierci Maurepasa w 1781 r., kiedy doszło do rywalizacji koterii dworskich, licznych afer z udziałem dworaków, w tym najbardziej znanej afery naszyjnikowej, w którą zamieszana była sama królowa. Poszukiwano sposobów na powstrzymanie władzy despotycznej, a pomysły takie pojawiały się już w latach osiemdziesiątych XVIII w. Stąd należy też zdaniem Doyle'a brać pomysł Duponta de Nemours, aby stworzyć zgromadzenia prowincjonalne, które próbował w całej Francji wprowadzić jako generalny kontroler A. J. Turgot, a które w liczbie dwóch utworzył Necker. Poszukiwano jakiejś wspólnej formy reprezentacji ograniczającej despotyzm niezależnie od uczestnictwa albo braku uczestnictwa w dyskursie oświeceniowym (Doyle 1980: 87-94). Takie rozwiązanie nadeszło zza Oceanu. Zdaniem historyka, Ameryka (w której uzyskaniu niepodległości pomagała zresztą monarchia absolutna!) była przykładem nowego początku tj. budowy społeczeństwa na wartościach wolności politycznej, osobistej i religijnej. Amerykański przykład zachęcał do przebudowy własnego kraju, a taka okazja, zdaniem Doyle'a, nadarzyła się już w 1787 r. wraz z zebraniem Zgromadzenia Notabłów (Doyle 1980: 94-95).

Podsumowanie

Rewizjonizm Doyle'a należy podsumować, moim zdaniem, w dwóch punktach: po pierwsze odejście od Wielkiej Tradycji i transpozycji konfliktu rewolucyjnego na współczesność; po drugie porzucenie modelu ogólnych reguł procesu dziejowego.

Angielski historyk, podobnie jak inni rewizjoniści, stara się odejść od transponowania konfliktu rewolucyjnego we współczesność. Nie interesuje go usprawiedliwianie rewolucji, a raczej pokazanie, dlaczego do niej doszło. Nie wskazuje, dlaczego to *noblesse* była grupą uprzywilejowaną i nieproduktywną, a *bourgeoisie* upośledzoną prawnie i kreatywną, ponieważ dla niego postrewolucyjne konflikty polityczne wokół interpretacji rewolucji nie odgrywają poważnej roli. Doyle zatem tym bardziej nie wskazuje na związki historiozoficzne między rewolucją francuską a rewolucjami we Francji w XIX w.⁵⁵ czy między rewolucją francuską a rewolucją październikową⁵⁶.

Doyle korzystając z dorobku innych badaczy rewizjonistycznych (oraz swojego) porzucił interpretację genezy za pomocą modelu szkoły ortodoksyjnej. Skrytykował więc motyw konfliktu *noblesse-bourgeoisie* wskazując na wiele nieścisłości w traktowaniu szlachty jako grupy uprzywilejowanej bez ekwiwalentu w pozycji ekonomicznej czy też jako jednolitego stanu przeciwstawiającego się ograniczeniu jego roli w społeczeństwie. Historyk nie uważa też, że *bourgeoisie* może być traktowana jako burżuazja powiązana z nowymi siłami produkcyjnymi (i nową ideologią, skoro *bourgeoisie* często była konserwatywna), a ponadto, opierając się na pracach G. V. Taylora, wskazuje, że to ziemia, obligacje i urzędy były głównymi miernikami prestiżu społecznego jednostki. Z rewizjonizmu Doyle'a wyłania się z jednej strony obraz społeczeństwa tradycjonalistycznego i z drugiej wcale niezmiernie jednoznacznie do rewolucji i wstrząsów politycznych lat 1787–1789 i późniejszych. Niewiele zostaje więc z interpretacji szkoły ortodoksyjnej, która została porzucona na rzecz wyjaśniania historii przez kryzys instytucjonalny, rozwój opinii publicznej, kryzys finansowy i indywidualne czynniki niewytłumaczalne przez ogólne procesy dziejowe⁵⁷. Doyle opisuje genezę rewolucji francuskiej przez czynniki, które w pracach historyków szkoły ortodoksyjnej zajmowały drugorzędne miejsce⁵⁸. U niego zaś drugorzędne miejsce (albo żadne) zajmuje właśnie historia społeczno-gospodarcza wyjaśniająca absolutnie wszystkie wydarzenia z historii politycznej.

Na samym końcu muszę podkreślić, że prace Doyle'a są dziełem historyka krytycznego. W swoich artykułach i książkach Anglik pokazuje, że nie ma niczego, czego nie dałoby się podważyć. Duch krytycyzmu dziś, szczególnie w dobie społeczeństwa informacyjnego, potrzebny jest nie tylko w historiografii, ale przede wszystkim w życiu społecznym. Należy więc ubolewać, że do tej pory na język polski nie została przetłumaczona ani jedna praca William Doyle'a. Miejmy nadzieję, że niedługo się to zmieni.

55 Czy między abstrakcyjnym „ludem” (*le Peuple*) z 1789 r. i 1847 r., co robił na przykład Jules Michelet (Davis 2006: 63-64).

56 Chociażby obecnymi w poglądach Mathieza i Soboula na związki między tymi dwiema rewolucjami. W przypadku Lefebvre'a oczywiście sytuacja jest bardziej skomplikowana, ale nie zmienia to faktu, że jego model był w głównej narracji zbieżny z Mathiezem i Soboulem – podobnie jak poglądy polityczne.

57 Propozycję interpretacji wydarzeń prowadzących do rewolucji Doyle przedstawił w *Origins of the French Revolution*, a uzupełniona ona może być także lekturą *Oxford History of the French Revolution*.

58 Zgadza się natomiast z wnioskami szkoły ortodoksyjnej, że musiało dojść do dopasowania instytucji do kształtu społeczeństwa (Dworniczak 2017: 63). U Doyle'a jednak społeczeństwo francuskie doby Starego Porządku jest diametralnie inne niż u Mathieza, Lefebvre'a i Soboula.

Bibliografia

- Aulard, Alphonse ([1903] 1910) [*Histoire politique de la révolution française, origines et développement de la démocratie et de la république (1789-1804)*] Tłumaczenie angielskie Bernard Miall, *The French Revolution, a Political History, 1789-1804*. Nowy Jork: Charles Scribner's Sons.
- Campbell, Peter (1996) *Power and Politics in Old Regime France, 1720-1745*. Londyn: Routledge.
- Cobban, Alfred (1955) *The Myth of the French Revolution*. Londyn: H.K. Lewis & Co.
- Cobban, Alfred ([1968] 1973) *Aspects of the French Revolution*. St Albans: Paladin.
- Cobban, Alfred ([1964] 1999) *The Social Interpretation of the French Revolution*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Davis, Peter (2006) *The Debate on the French Revolution*. Manchester: Manchester University Press.
- Doyle, William (1970) „The Parlements of France and the Breakdown of the Old Regime 1771–1788”. [W:] *French Historical Studies*, tom 6, nr 6/1970.
- Doyle, William (1972) „Was There an Aristocratic Reaction in Pre-Revolutionary France?”. [W:] *Past & Present*, nr 57/1972.
- Doyle, William (1974) *The Parlement of Bordeaux and the End of the Old Regime 1771–1790*. Londyn: Ernest Benn Ltd.
- Doyle, William (1980) *Origins of the French Revolution*. Oxford: Oxford University Press.
- Doyle, William (1984) „The Price of Offices in Pre-Revolutionary France?”. [W:] *The Historical Journal*, tom 27, nr 4/1984.
- Doyle, William (1989) *The Oxford History of the French Revolution*. Oxford: Oxford University Press.
- Doyle, William (1990) „Reflections on the Classic Interpretation of the French Revolution”. [W:] *French Historical Studies*, tom 16, nr 4/1990.
- Doyle, William (1996) *Venality: The Sale of Offices in Eighteenth-Century France*. Oxford: Oxford University Press.
- Doyle, William (2009) *Aristocracy and its Enemies in the Age of Revolution*. Oxford: Oxford University Press.
- Dworniczak, Dominik (2017) *Historia wszystkich dotychczasowych społeczeństw jest historią walk klasowych – o modelu genezy rewolucji francuskiej w syntezach historyków szkoły ortodoksyjnej (Mathiez, Lefebvre, Soboul)* [W:] *Prace Komisji Nauk Filologicznych Oddziału Polskiej Akademii Nauk we Wrocławiu*, tom 10/2017.
- Eisenstein, Elisabeth F. (1965) „Who Intervened in 1788? A Commentary on The Coming of the French Revolution The Coming of the French Revolution by Georges Lefebvre”. [W:] *The American Historical Review*, tom 71, nr 1/1965.
- Fergusson, Niall (2001) *The Cash Nexus: Money and Power in the Modern World, 1700–2000*. Nowy Jork: Basic Books.
- Furet, François ([1978] 1981) [*Penser la Révolution française*] Tłumaczenie angielskie Elborg Forster, *Interpreting the French Revolution*. Cambridge: University Press.
- Furet, François ([1988] 1989) „Academic History of the Revolution”. [W:] Ozouf M., Furet F. (red.) [*Dictionnaire critique de la Révolution française*] Tłumaczenie angielskie Arthur Goldhammer, *A Critical Dictionary of the French Revolution*, Cambridge: Harvard University Press.
- Furet, François ([1988] 1992) [*La Révolution – Tome 1, 1770-1814*] Tłumaczenie angielskie Antonia Nevill, *The French Revolution: 1770-1814*. Oxford: Blackwell Publishing.
- Hampson, Norman (1988) „The French Revolution and its Historians”. [W:] *The Permanent revolution: the French Revolution and its legacy 1789-1989*. Geoffrey Best (red.). Londyn: Fontana Press

- Lefebvre, Georges ([1939] 1989) [*Quatre-vingt-neuf*] Tłumaczenie angielskie Robert R. Palmer, *The Coming of the French Revolution*. New Jersey: Princeton University Press.
- Marion, Marcel (1923) *Dictionnaire des Institutions de la France aux XVIIe et XVIIIe siècles*, Paryż: Picard.
- Mathiez, Albert ([1922] 1956) [*La Révolution française*] Tłumaczenie polskie Witold Łukasiewicz, *Rewolucja francuska*. Warszawa: Książka i Wiedza.
- Palmer, Robert R. (1959) *Age of the Democratic Revolution*. Princeton: Princeton University Press.
- Rapport, Michael (2000) *Nationality and Citizenship in Revolutionary France: The Treatment of Foreigners 1789–1799*, Londyn: Clarendon Press.
- Soboul, Albert (1966) *La France a la veille de la Révolution: Economie et Société*. Paryż: Société d'Édition d'enseignement supérieur.
- Soboul, Albert ([1962] 1975) [*La Révolution française 1789-1799*] Tłumaczenie angielskie Alan Forrest, Colin Jones, *The French Revolution 1787-1799*. Nowy Jork: Random House.
- Sutherland, Donald M. G. (1985) *France 1789-1815: revolution and counterrevolution*. Oxford: Oxford University Press.
- Taylor, George V. (1967) „Noncapitalist Wealth and the Origins of the French Revolution” [W:] *The American Historical Review*, tom 72, nr 2/1967.
- Taylor, George V. (1972) „Revolutionary and Nonrevolutionary Content in the Cahiers of 1789: An Interim Report” [W:] *French Historical Studies*, tom 7, nr 4/1972.
- Tocqueville, Alexis de ([1856] 2005) [*L'Ancien régime et la Révolution*] Tłumaczenie polskie Hanna Szumańska-Grossowa, *Dawny urząd i rewolucja*. Warszawa: Fundacja Aletheia.